

**Sygn. akt: IX C 2165/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2020 r.

**Sąd Rejonowy w Opolu IX Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Lidia Modrzejewska-Lasota
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Dąbrowska

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2020 r. w Opolu

sprawy z powództwa **K. C.**

**przeciwko R. M.**

**przy udziale (...) S.A. w W.**

**o zapłatę**

I. zasądza od pozwanego R. M. na rzecz powódki K. C. kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych 00/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty:

- 10.800 zł od dnia 21 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty,

- 9.200 zł od dnia 29 lutego 2020 r. do dnia zapłaty, a dalej idące powództwo oddala;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Opolu kwotę 1.638,82 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej oraz wydatków, od których poniesienia powódka była zwolniona.

Sygn. akt IX C 2165/18

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do tut Sądu, w dniu 21 grudnia 2018 r. powódka K. C., dochodziła od pozwanego R. M., kwoty 10.800,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ponadto wносиła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniesionego pozwu powódka wskazywała, iż została pogryziona przez psa którego właścicielem był pozwany R. M.. W wyniku doznanych obrażeń zmuszona była przez kilka dni przebywać na oddziale chirurgii urazowej i ortopedycznej Szpitala Wojewódzkiego w O., gdzie przeszła m. in. zabieg repozycji i zespolenia doznanych złamań w tym umieszczenia drutów Kirchnera które zostały usunięte po roku od zdarzenia. Ponadto miała wykonywany zabieg zespolenia wewnętrznego z części dalszych obu kości przedramienia lewego. W trakcie leczenia odbyła wiele wizyt kontrolnych. Pozwany pomimo wezwania do naprawienia szkody odmówił wypłaty jakiegokolwiek odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew pozwany R. M. wniósł o oddalenie pozwu w całości.

Ponadto wniósł o zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podnosił, iż należący do niego pies nie pogryzł powódki, ani nie dokonał jej przewrócenia. Ponadto pozwany przekonywał, iż w dniu zdarzenia nie spotkał się z powódką na ulicy (...). Gdyby faktycznie do zdarzenia doszło jego pies zaatakowałby jedynie psa pozwanej, a nie na samą powódkę. Pozwany zaprzeczył także że jego pies biegał wolno, a nie na smyczy. Za zupełnie niedorzeczne uznał także twierdzenia, że w sytuacji kiedy w istocie doszłoby do zdarzenia z udziałem stron, pozwany oddaliłby się z miejsca zdarzenia i nie udzielił żadnej pomocy powódkę.

Powódka jako osoba starsza schorowana, wyraźnie mająca problemy z poruszaniem się z dużą dozą prawdopodobieństwa potknęła się na krawężniku chodnika i upadła. Z historii choroby wynika, że doznała złamania otwartego tym samym z pewnością powstanie takich obrażeń byłoby bolesne i musiało wywołać okrzyk bólu, czy też inną reakcję uzewnętrzniającą doznaną kontuzję. Stawianie pozwanemu zarzutu, że w takiej sytuacji oddaliłby się nie udzielając pomocy starszej osobie jest niedorzeczne i pozbawione jakiegokolwiek sensu. Pomiędzy stronami nigdy nie było zatargów ani nieporozumień. Dlatego przypisywanie pozwanej takiego zachowania osobie o nieposzlakowanej opinii byłoby nie na miejscu.

Zdaniem pozwanego zapadłe w sprawie o sygn. akt IIKa 552/18 orzeczenie opierało się na konstrukcji słowa przeciwko słowu.

W dniu 28 maja 2019 r. (...) S.A. w W. jako interwenient uboczny wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta ubocznego kosztów procesu według norm przepisanych.

Pismem z dnia 18 lutego 2020 r. powódka rozszerzyła powództwa dochodząc kwoty 20.000,00 zł w tym odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od dnia 21 grudnia 2018 r. od kwoty 10.800,00 zł i odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od kwoty 9200zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu u.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy***

Wieczorem dnia 8 grudnia 2017 r. powódka K. C. udała się na spacer ze swoim wielorasowym psem. Psa prowadziła na smyczy.

W tym samym czasie ze swoim psem rasowym wabiącym się T. spacerował pozwany R. M.. Pies ten jednak nie miał założonej smyczy.

Powódka w trakcie spaceru przystanąła na chodniku biegnącym obok pustostanu budynku po byłym sklepie spożywczym. Zobaczyła wówczas psa pozwanego. Pies ten nie miał kagańca i biegał swobodnie- bez smyczy. Powódka dobrze знаła zarówno pozwanego jak i rozpoznawała należące do niego psa. Pomiędzy tymi psami bowiem już wcześniej dochodziło do incydentów- pies pozwanego atakował psa powódki.

W pewnej chwili pies pozwanego bez żadnej przyczyny rzucił się do ataku- początkowo zaatakował jedynie psa powódki, a gdy ta próbowała osłonić zwierzę -zaatakował samą powódkę szarpiąc ją zębami za nogę. Powódka w wyniku ataku psa pozwanego upadła na chodnik doznając urazu ręki. Cały czas trzymała swojego psa na smyczy.

Na miejsce zdarzenia- już po upadku powódki- przybył pozwany który ściągnął swojego psa z ciała powódki, a następnie odszedł z miejsca zdarzenia.

Powódka z trudem wstała o własnych siłach z chodnika. Zauważyła uraz ręki odniesiony w wyniku upadku spowodowanego atakiem psa. Natychmiast udała się do domu skąd wezwała na pomoc pogotowie. Po powódka została odwieziona do Szpitala Wojewódzkiego w (...) sp. z o.o. w O. .

Na żądanie lekarza syn powódki świadek A. C. udał się do pozwanego, w celu ustalenia, czy pies który pogryzł powódkę był szczepiony. Pozwany w swoim mieszkaniu okazał synowi powódki kartę szczepień psa wabiącego się T.. Ponadto pozwany zaproponował synowi powódki polubowne załatwienie sprawy.

**Dowód:**

- zeznana powódki K. C. protokół elektroniczny Sądu Rejonowego w Opolu wydziału IX Cywilnego z dnia 2 marca 2020 r. k. 00:10:49 i nast.

- zeznania A. C. protokół elektroniczny Sądu Rejonowego w Opolu Wydziału IX Cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r. k. 00:20:41 i nast.

- zeznania P. C. protokół elektroniczny Sądu Rejonowego w Opolu Wydziału IX Cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r. k. 00:32:53 i nast.

W Szpitalu Wojewódzkim w (...) sp. z o.o. w O. rozpoznano u powódki złamanie nasad dalszych kości łokciowej i promieniowej, mnogie złamania przedramienia, otwarte złamanie z przemieszczeniem końca dalszego kości łokciowej lewej, wieloodłamowe, przestawowe złamanie końca dalszego kości promieniowej lewej z przemieszczeniem, niestabilność stawu promieniowo-łokciowego dalszego lewego ranę szarpaną podudzia lewego.

W ramach leczenia operacyjnego z dnia 9 grudnia 2017r dokonano otwartej repozycji i zespolenia złamania końca dalszego kości łokciowej lewej. Ponadto założono powódce opatrunek gipsowy.

Powódka została wypisana ze szpitala w dniu 11 grudnia 2017 r. z zaleceniem kontroli w poradni urazowo ortopedycznej.

**Dowód:**

- karty informacyjne Oddziału (...) (...)k. 10- 12

- historia choroby k. 13 - 16

Po wyjściu ze szpitala powódka poprosiła syna o pomoc. Syn powódki wprowadził się do niej i pomagał powódce w czynnościach dnia codziennego. Syn powódki wykonywał takie czynności jak obieranie jarzyn sprzątanie. Powódka nie potrafiła samodzielnie wykonywać zwykłych czynności domowych. Pomoc przy ubieraniu świadczyła powódce jej sąsiadka. Całe leczenie powódki trwało około 7 miesięcy. Powódka nosiła przez okres 3 miesięcy gips na całą rękę, myła się jedną ręką. Po roku od zdarzenia wyjęte zostały powódce druty i siatka z kończyny.

Powódka nie może obecnie ścisnąć dłoni, ani nosić niczego, na przedramieniu, czuje przeskoki w dłoni.

**Dowód:**

- zeznana powódki K. C. protokół elektroniczny Sądu Rejonowego w Opolu wydziału IX Cywilnego z dnia 2 marca 2020 r. k. 00:10:49 i nast.

- zeznania A. C. protokół elektroniczny Sądu Rejonowego w Opolu Wydziału IX Cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r. k. 00:20:41 i nast.

- zeznania P. C. protokół elektroniczny Sądu Rejonowego w Opolu Wydziału IX Cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r. k. 00:32:53 i nast.

W zakresie lewego nadgarstka występują u powódki przymusowe ustawienie ręki w pseudomadelungu. Powódka posiada ograniczenia ruchowe zgięcia dłoniowego i grzbietowego ręki lewej z utratą ulnaryzacji i pogłębieniem radializacji jak również niewielkie podwichnięcie, w stawie promieniowo-łokciowego. Pojawiają się u powódki

dolegliwości bólowe przy palpacji uszkodzonego w wypadku stawu, jak również stwierdza się u powódki niewielkie deficyty ruchomości rotacyjnej lewego przedramienia. W obrazie radiologicznym stwierdza się u powódki duże zniekształcenie całej nasady dalszej kości promieniowej i zmiany zwyrodnieniowe w zakresie stawu promieniowo-nadgarstkowego oraz duży ubytek kostny przynasady dalszej kości promieniowej, a także liczne drobne odłamki kostne zlokalizowane w okolicy kostnego przelomu. Zmiany zwyrodnieniowe w stawie promieniowo-nadgarstkowym są wyczuwalne w postaci trzeszczenia w nadgarstku podczas jego poruszania.

Na podstawie Rozporządzenia MPPS z 18.12.2002 roku stwierdza się u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu wynoszący na podstawie pkt 122b 1-10% (dziesięć).

Istniejąca blizna na prawej łydce jest w pełni wygojona i bez znaczenia uszczerbkowego.

Wyniki badań fizykalnych wykazują u powódki pogłębienie kifozy piersiowej i odprostowanie lordozy lędźwiowej. Z uwagi na wiek powódki oraz charakter wieloodłamowego złamania nasady i przynasady dalszej kości promieniowej i łokciowej w miejscu typowym wskazuje na fakt istnienia osteoporozy. Powódka posiada złamania niskoenergetyczne. Złamanie wskazuje charakterem upadek na dłoń ręki lewej powodujący uraz okolicy dalszej kości przedramienia lewego. Nie ma podstaw aby z uwagi na złamanie u osób mających osteoporozę zmniejszać uszczerbek czy też nie kwalifikować pod kątem uszczerbkowym.

#### ***Dowód:***

- opinia biegłego sądowego specjalisty chirurgii ortopedycznej i traumatologii M. L. W. k. 99 – 103
- opinia uzupełniająca biegłego sądowego specjalisty chirurgii ortopedycznej i traumatologii M. L. W. k. 118

#### ***Sąd zważył co następuje.***

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów, w szczególności w zakresie zaświadczeń lekarskich, historii choroby. Sąd dał ponadto wiarę zeznaniom świadków A. C., P. C. -gdyż w zakresie okoliczności istotnych dla sprawy ich zeznania są spójne i jednolite oraz korespondują z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Sąd wziął także pod uwagę dowód z przesłuchana stron dał także wiarę zeznaniom powódki nie dał natomiast wiary zeznaniom pozwanego.

Sąd przeanalizował opis odczuwanych przez powódkę skutków urazu. Wskazany przez powódkę objawy chorobowe nie były wyolbrzymione, co wynika z zakresu przedstawienia odczuwanych dolegliwości przez samą powódkę jak i dokumentacji medycznej oraz opinii biegłego sądowego. Powódka cały czas w wyniku zdarzenia doznaje ograniczenia ruchowego zgięcia dłoniowego i grzbietowego ręki lewej z utratą ulnaryzacji i pogłębieniem radializacji jak również niewielkiego podwichnięcia w stawie promieniowo-łokciowym. Nadal utrzymują się u powódki dolegliwości bólowe przy palpacji uszkodzonego w wypadku stawu, jak również stwierdza się u powódki niewielkie deficyty ruchomości rotacyjnej lewego przedramienia. W obrazie radiologicznym stwierdza się u powódki duże zniekształcenie całej nasady dalszej kości promieniowej i zmiany zwyrodnieniowe w zakresie stawu promieniowo- nadgarstkowego oraz duży ubytek kostny przynasady dalszej kości promieniowej, a także liczne drobne odłamki kostne zlokalizowane w okolicy kostnego przelomu. Zmiany zwyrodnieniowe w stawie promieniowo-nadgarstkowym są wyczuwalne w postaci trzeszczenia w nadgarstku podczas jego poruszania. Na podstawie Rozporządzenia MPPS z 18.12.2002 roku stwierdza się u powódki trwałe uszczerbek na zdrowiu wynoszący na podstawie pkt 122b 1-10% (dziesięć).

Sąd dał wiarę powódce gdyż jej wypowiedzi były spójne, logiczne, konsekwentne i stanowcze, jak również korespondują zasadniczo w całości z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Zgodnie z dokumentacją medyczną u powódki stwierdzono rany szarpane charakterystyczne do ugryzienia psa. Powódka konsekwentnie twierdziła iż została pogryziona przez psa pozwanego- którego mogła z łatwością rozpoznać.

W ocenie Sądu przedstawione przez pozwanego twierdzenia były niespójne i mało wiarygodne. Zeznania świadka J. K. były nieprzydatne w sprawie- opowiadał on o tym, iż „gdy pił browarek” widział pozwanego jak pewnego dnia około południa, w ciepłą pogodę prowadził psa na smyczy. Tymczasem zdarzenie miało miejsce wieczorem i w grudniu. Już sama ta okoliczność wyklucza „alibi” stworzone pozwanemu przez tego świadka. Nie jest zresztą wykluczone, iż rzeczywiście któregoś letniego dnia w południe świadek ten widział pozwanego prowadzącego psa na smyczy- dla sprawy jednak okoliczność ta pozostaje bez znaczenia.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania zachowania zwierząt- na okoliczność, iż pies pozwanego jest psem nieskorym do ataku. W sytuacji gdy Sąd ustalił- na podstawie zeznań strony, świadków i dokumentacji medycznej, iż pies pozwanego pokąsał powódkę- badanie usposobienia tego psa jest zbędne.

Drobne nieścisłości w treści dokumentacji medycznej ( na karcie informacyjnej -k10-rozpoznano wstępnie zdarzenie kategorii S52.6- upadek na tym samym poziomie w wyniku potknięcia, poślizgnięcia na ulicy i autostradzie) nie wpływają na zmianę oceny Sądu co do okoliczności i przyczyn zdarzenia. Zresztą- w dalszej dokumentacji medycznej odnotowano atak psa i upadek jako przyczynę urazów.

Zebrane w sprawie dowody wskazują jednoznacznie na to, że powódka została ugryziona przez psa pozwanego. Wszystkie okoliczności podane przez powódkę zamykają się w spójną całość wskazującą na to, że pies pozwanego po tym jak biegł swobodnie podbiegł do psa powódki po czym ugryzł powódkę. Wniosek taki potwierdzają również zasady logiki i doświadczenia życiowego. Psy często nie tolerują obecności innych psów na terytorium traktowanym przez zwierzę jako własne. Stąd nakaz prowadzenia psa na smyczy jest uzasadniony i wymagany.

Zdaniem Sądu pozwany nie zachował należytej ostrożności przy trzymaniu psa.

Zgodnie z art. 431 § 1 k.c. kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zbłąkało się lub uciekło, chyba, że ani on ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy. Odpowiedzialność za zwierzęta opiera się na założeniu, że jeżeli zwierzę wyrządza szkodę, to dzieje się tak ze względu na nienależyte sprawowanie nad nim nadzoru, czyli z uwagi na winę w nadzorze. W niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki uzasadniające odpowiedzialność pozwanego na podstawie powyższego przepisu. Jak wskazano wyżej powódka została pogryziona przez psa, który działał w tym zakresie z własnego popędu. Pies ten, jak wskazano wyżej, stanowi własność pozwanego. Elementy te wskazują na jednoznaczną winę w nadzorze pozwanego nad jego psem, który w okresie poprzedzającym atak na powódkę dokonany w miejscu publicznym nie był prowadzony na smyczy.

Sporne było między stronami nie tylko to czy pogryzienia powódki dokonał pies pozwanego. Sporny również pozostawał zakres krzywdy jakiej z tego tytułu doznała powódka, jak i wysokość dochodzonego przez nią odszkodowania. Odnosząc się do wysokości żądanego przez powódkę zadośćuczynienia Sąd w zasadniczej części podzielił argumentację powódki uznając, że wskazywany przez nią zakres cierpień znajduje potwierdzenie zarówno w pozostałych zebranych w sprawie dowodach, jak również w zasadach doświadczenia życiowego. Sytuacja pogryzienia przez psa rodzi w człowieku stres i strach i jest wysoce nieprzyjemnym przeżyciem związanym z bólem, strachem i niepewnością co do dalszego zachowania zwierzęcia, nawet jeśli jest to zwierzę niewielkich rozmiarów. Również ból towarzyszący ugryzieniu jest znaczny, dochodzi bowiem do bardzo silnego uszczypnięcia ugryzionego miejsca, a czasem również bolesnych ran podobnych do ran klutych, jak w przypadku powódki. Z całą więc pewnością strach, stres i ból jakiego doświadczyła powódka w chwili zdarzenia był bardzo duży. Ponadto, na skutek ugryzienia, dochodzi do fragmentarycznego zmiążdżenia tkanek. Powódką przez okres leczenia opiekowała się rodzina i sąsiedzi. Powódka odczuwała ból oraz niedogodności związane z nieznacznym upośledzeniem funkcji chodu. Na skutek upadku wywołanego atakiem zwierzęcia powódka dwukrotnie przechodził zabiegi chirurgiczne. Stąd przez okres leczenia odczuwała negatywne skutki zdarzenia. Zdaniem Sądu uzasadniało to przyznanie powódce zadośćuczynienia w wysokości 20.000 złotych- zwłaszcza, iż trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wyniósł aż 10%.

Odnosnie zaś wysokości odszkodowania Sąd oparł się na przepisie art. 322 k.p.c., który w sprawach o naprawienie szkody, w przypadku gdy ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, umożliwia zasądzenie w wyroku odpowiedniej sumy pieniężnej według oceny sądu, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie jest świadczeniami których termin płatności nie jest oznaczony. Stąd, zgodnie z art. 455 k.c. powinny one zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Sąd oddalił pozew jedynie w zakresie odsetek od rozszerzonego powództwa- zasądził je od dnia następnego – po dniu doręczenia odpisu pisma pozwanemu, a nie od dnia tego doręczenia.

Powódka wygrała proces w znacznym zakresie, dlatego strona pozwana powinna zwrócić powódce koszty procesu, które stanowiła opłata od pozwu i koszty zastępstwa prawnego.